Helska Bliza

22.4.2005 r. Nr 9 (197) cena 2,90 zł w tym 7% VAT

ISSN 1507-1542

DWUTYGODNIK STOWARZYSZENIA "PRZYJACIELE HELU"

Foto: biker

ODKRYWANIE HISTORII

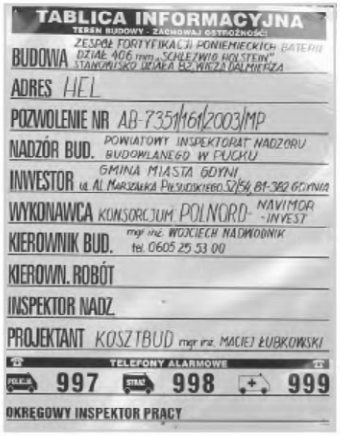

Trwają intensywne prace mające na celu adaptację obiektów baterii „Schleswig Holstein" dla celów turystycznych. Na stanowicku B-2 wykarczowano drzewa i wybierana jest ziemia z wnętrza obiektu i z jego stropów.

Obiekty baterii będą wypiaskowane, pomalowane i częściowo doposażone. Wykonawcą robót jest Konsorcjum POLNORD NAVIMOR INVEST. Zakończenie robót planowane jest na 30 września 2005 r.

Dzięki naszemu duńskiemu przyjacielowi **Jensowi Andersenowi** - dyrektorowi „Museumscenter Hanstholm" i **Ryszardowi Bawelskiemu** z Hermeskeil, który przetłumaczył pozyskane materiały, pogłębiła się nasza wiedza o tej największej na świecie baterii dział lądowych. Wiemy, że w Helu zamontowano trzy działa kal. 406 mm. Wszystkie odbyły strzelania próbne. Jens Andersen przekazał nam skserowany dziennik działań bojowych baterii SH oraz film z okresu II wojny światowej ze strzelań baterii wielkokalibrowej. Nowe materiały dotyczące baterii „Scheswig Holstein" zamieszczone zostaną w jednym z kolejnych numerów „HB" oraz w uzupełnionym wydaniu „Zeszytów Helskich".

W.W.

Foto.©biker i W. Waśkowski

DZIEJE HELU

(100)
Statut rybaków helskich

Pisaliśmy już w naszym cyklu o rozwoju rybołówstwa kutrowego w Helu, związanego z powstaniem portu rybackiego. Rybołówstwo kutrowe jako bardziej ekspansywne zdominowało lokalne połowy i dawało największe dochody. Niejako w cieniu tego nowoczesnego łowienia, pozostało i trwało nadal, oparte na dawnych wzorcach rybołówstwo przybrzeżne uprawiane z pomocą niewielkich, bezpokładowych łodzi, którymi wypływano tylko na stosunkowo niewielką odległość od brzegu. Dlatego też, rybacy skazani byli na połowy w czasie pojawiania się ryb w ich zasięgu. Takie rybołówstwo uprawiano tu od wieków, jedyną wyraźną zmianą, jaka zaistniałą w XIX wieku, było powszechne wprowadzenie również do tego typu połowów nowych, znacznie trwalszych i łatwiejszych w eksploatacji materiałów do wykonywania sieci i linek.

Tak jak na całym ówczesnym bałtyckim wybrzeżu, stosownie do starych zwyczajów, rybacy z Helu również łączyli się w spółki połowowe. W naszym mieście do ich określania przyjęła się od XIX wieku zamiast określenia maszoperia nazwa "kompania" ("compagnie"). Rozróżniano je przez dodanie nazwiska szypra: była więc kompania "Walkowsa", kompania "Hallmanna", itd. Na przełomie XIX i XX wieku było w Helu 11 kompanii węgorzowych (żakowych) - każda składająca się od 8 do 9 mężczyzn oraz 6 kompanii niewodowych (poławiających od brzegu łososia lub śledzia) - te były większe i liczyły od 10 do 15 ludzi.

Z uwagi na to, że maszoperie od wieków obciążone były opieką nad biedakami, świadczyły pracę fizyczną na rzecz gminy, a w razie potrzeby użyczały dla celów publicznych swoich łodzi, nie postrzegano ich jako prywatnych spółek zarobkowych. W gminnym interesie leżało więc dbanie o regulowanie obsady maszoperii, gdyż właśnie lokalna gmina była zainteresowana tym, by wszyscy mieszkańcy Helu uprawiający rybołówstwo byli przydzieleni do istniejących zespołów. Uprawianie rybołówstwa poza maszoperią przez samotnego rybaka było faktycznie niemożliwe, ponieważ brzeg był podzielony na tonie, których liczba odpowiadała liczbie maszoperii i były one dokładnie przydzielone. Samotny rybak miał trudności ze znalezieniem miejsca na połów i stawał się ciężarem dla lokalnej społeczności. Zdarzało się też, że dochodziło często do sporów dotyczących przyjmowania rybaków do maszoperii helskich i aby temu zaradzić, wprowadzono dla rybaków helskich (podobnie jak i rybaków z innych osad przybrzeżnych) regulację w formie statutu, która dawała rybakom przywilej i prawo - bez przeszkód wchodzenia w skład maszoperii i zarobkowania:

Statut Miejscowy Rybaków Helskich

§ 1

Wewnątrz granicy wybrzeża Helu połów węgorzy jest wykonywany na toniach. Na każdej toni pracuje maszoperia.

§ 2

Na czele maszoperii stoi jej kierownik (szyper), którego urząd od prastarych czasów polega na utrzymywaniu porządku i uczciwości w maszoperii. Poważniejsze spory wewnętrzne rozstrzyga przedstawicielstwo gminy.

§ 3

Tonie są co rocznie przydzielane w loterii przeprowadzanej w siedzibie sołectwa przez zarząd gminy.

§ 4

Kto chce w ciągu roku uprawiać połów węgorza, powinien do dnia 1. lipca każdego roku zgłosić u szypra toni chęć przystąpienia do maszoperii.

§ 5

Przystąpienie do maszoperii jest w pierwszej kolejności dobrowolne. Do czasu, aż wszystkie uprawnione do rybołówstwa, samodzielne osoby gminy Hel będą mogły wziąć udział w połowie, będąc wcielonymi do określonej maszoperii.

§ 6

Jeżeli po ukonstytuowaniu się wszystkich maszoperii pozostają w Helu jeszcze samodzielni rybacy nieprzydzieleni, którzy chcą łowić ryby i starali się o przydział we właściwym czasie, a pomimo to nie uzyskali przyjęcia do żadnej maszoperii, wówczas przedstawicielstwo gminy decyduje corocznie do 25. lipca o tym, któremu szyprowi rybacy ci powinni zostać przydzieleni.

§ 7

Ogólnie zadaniem przedstawicielstwa gminy jest dopilnowanie, aby rybacy jednej spółki pozostawali w niej przez cały rok - dopóki trwa połów węgorza - i aby poławiali na swojej toni.

§ 8

Szyper jest zobowiązany przyjmować rybaków wyznaczonych mu przez przedstawicielstwo gminy i nie pozwalać rybakom z innych kompanii na udział w połowie własnej maszoperii bez zezwolenia przedstawicielstwa gminy, a także nie wolno mu bez zezwolenia przedstawicielstwa gminy wyganiać rybaka ze swojej spółki.

§ 9

Miejscowo ustalana granica toni musi być przy połowach skrupulatnie przestrzegana.

§ 10

Jakiekolwiek spory powstałe w odniesieniu do wykonywania połowu węgorzy podlegają rozstrzygnięciu przez przedstawicielstwo gminy.

Po odczytaniu w Helu 1. stycznia 1890.

Powyższy statut został przyjęty na podstawie §6 Regulaminu Gminy Wiejskiej w Helu dnia 3.7.1891 r. A zatwierdzony przez Starostwo w Pucku dnia 11. 5. 1898 r.

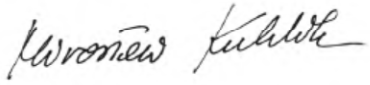

Zebranie działkowców

W zebraniu sprawozdawczym PZD w Helu uczestniczyło 56 członków reprezentujących właścicieli 161 ogródków działkowych. Podczas zebrania, na które zaproszono przedstawicieli władz miasta Helu, na wniosek komisji rewizyjnej udzielono absolutorium dla Zarządu helskich działkowców.

WSPOMNIENIE

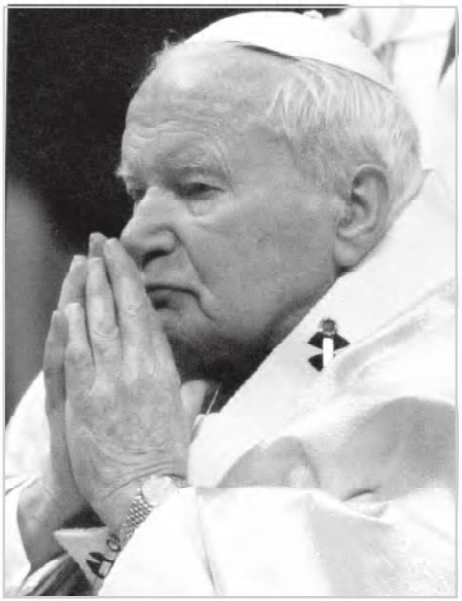

Po 21 serce Papieża bić przestało,
wielu ludzi się bardzo tego bało.

Przez wieki wielbić Cię będziemy
i nosić Cię w sercu pragniemy.

Przebaczałeś ludziom najgorsze winy,
nawet gdy robili sobie kpiny.

Raj na świecie piękny stworzyłeś,
dużo ludzi ze sobą zjednoczyłeś.

Niezależnie od wiary wyznania,
kochałeś wszystkich niczym niania.

A teraz my Tobie hołd składamy
i modlitwą Ciebie wspieramy.

Niebiosa otworzyły swe wieczne bramy.
My w smutku i ciszy Cię żegnamy.

Grzegorz Kolp (13 lat)

KASZUBSKA EKSPOZYCJA

Foto © W. Waśkowski

Marcin Muża w swoim mieszkaniu przy ul. Wiejskiej 70, utworzył „Izbę Kaszubską". W niewielkim pomieszczeniu zgromadził wiele ciekawych eksponatów i zdjęć. 18 kwietnia odwiedziły go panie z promocji Miasta, które przekazały Marcinowi foldery promujące Hel.

SZACOWANIE ZASOBÓW DORSZA BAŁTYCKIEGO

W ostatnim okresie czasu w środowisku rybackim coraz częściej mówi się o konieczności zweryfikowania metod szacowania zasobów dorsza w Morzu Bałtyckim. Głównym powodem tego jest zbyt duża rozbieżność zdań pomiędzy rybakami a naukowcami o rzeczywistym stanie zasobów.

Instytucje naukowe opracowują coroczne informacje dotyczące stanu zasobów ryb, w tym i dorsza. Podstawą do dyskusji w ramach Komisji Bałtyckiej i Komisji Europejskiej o zalecanych kwotach połowowych jest raport ICES (Międzynarodowa Rada Badań Morza). Od wielu lat, do przygotowania takiej opinii były stosowane dane statystyczne połowów dorsza publikowane przez poszczególne państwa. Niestety, dane te znacznie odbiegają od rzeczywistych połowów, na Morzu Bałtyckim. O tym, że tak jest, świadczy "oficjalne" potwierdzenie faktu istnienia "szarej strefy" na spotkaniu państw bałtyckich z Komisją Europejską w sierpniu 2004 roku. Problem jest jednak w tym, że żadne z państw nie zamierza opublikować rzeczywistych danych dotyczących, swoich połowów dorsza. Rybackie organizacje szacują, że roczny poziom połowów dorsza w Bałtyku w ciągu ostatnich kilku lat kształtuje się na poziomie **150 - 180 tys. ton.** Limity połowowe wyznaczane przez Komisję Bałtycką w tym okresie wynosiły 68 - 75 tys. ton. Zaś całkowite zasoby szacowane były w granicach **130 - 150 tys. ton. Jak wynika z powyższego zestawienia, połowy w latach 2000 - 2004 były większe niż biomasa stada tarłowego dorsza w Morzu Bałtyckim szacowana przez ICES, a na dodatek ICES w swoich prognozach podawał wzrost zasobów stada dorsza tarłowego ...**

Gdyby powyższe informacje nie były powiązane z całym systemem ekonomicznym rybołówstwa na Morzu Bałtyckim, to nie byłoby problemu. Jednak mają one wpływ na wysokość ustalanych każdego roku limitów połowowych. Są one niezbędne do prawidłowego zarządzania połowami na Bałtyku. Potrzebne są wiarygodne dane, które będzie można traktować jako podstawę do ustalania wielkości dopuszczalnych połowów. Jak można traktować jako wiarygodne dotychczasowe szacunki zasobów, jeżeli pomimo znacznego wielokrotnego przekraczania wyznaczonych limitów połowowych, zasoby dorsza się powiększają, alc ICES rekomenduje kolejny raz zamknięcie połowów na wschodnim Bałtyku. Rybołówstwo polskie w ostatnich dziesięciu latach dostarczało z połowów corocznie **ok. 45 - 50 tys. ton dorsza.**

W oficjalnych statystykach znajdowały się jednak liczby odpowiadające przyznawanym w tych latach limitach połowowych. Nie wnikając w przyczyny takiego stanu rzeczy zdaniem organizacji rybackich trzeba pilnie podjąć działania mające na celu przywrócenie istniejącego stanu faktycznego i umożliwienie oszacowania zasobów na rzeczywistym poziom. **Należy odstąpić od stosowania przy obliczeniach nieprawdziwych danych statystycznych. Należy zwiększyć znaczenie połowów naukowych prowadzonych przez statki rybackie (kutry).**

Swoje twierdzenia opieramy głownie na danych statystycznych, dotyczących importu i eksportu dorsza i jego produktów oraz na własnych obserwacjach dotyczących połowów. Dane statystyczne nie zawierają wszystkich informacji i ich interpretacja wymaga poznanie kilku szczegółów.

Jednym z nich jest poznanie struktury eksportu:

Pod pojęciem ryba świeża kryje się:	
· Dorsz patroszony bez głowy (tusza)	75%
· Dorsz patroszony z głową	25%
Pod pojęciem filety kryją się:	
· Filet ze skórą	25%
· Filet bez skóry	25%
· Filet bez skóry z cieciem V	50%

Do wyliczenia ilości dorsza w relacji pełnej - połowowej (czyli masę dorsza poławianego przez statki rybackie) konieczne było zastosowanie odpowiednich przeliczników

-dorsz patroszony z głową	1,17
-dorsz patroszony bez głowy	1,55
-filet ze skórą	2,70
-filet bez skóry	2,75
-filet bez skóry z cięciem "V"	3,00

Są duże trudności z precyzyjnym określeniem ilości poławianego dorsza na Bałtyku przez Szwecję, Danię i Niemcy. Nie możemy się opierać na tej samej metodzie co dla Polski, gdyż ich statystyki produktów z dorsza obejmują również połowy na Morzu Północnym i w cieśninach Duńskich.

Informacje nasze opieramy na obserwacjach własnych oraz na analizie wysokości obowiązujących limitów połowowych przyznawanych na poszczególne statki rybackie. Ilość aktywnych statków rybackich poławiajacych dorsza pozwala na dosyć precyzyjne określenie wielkości połowów. W celu opracowania z dużym prawdopodobieństwem rzeczywistych zasobów dorsza Organizacje rybackie zaproponowały, aby wytypować trzy statki reprezentujące rożne typy połowów:

- 25 < metrowy trawler
- 17 < metrowy statek do połowu sprzętem stawnym
- mały statek rybacki poławiający tylko w strefie 12 milowej sprzętem stawnym, do prowadzenia całorocznych połowów naukowych dorsza bez żadnych ograniczeń w postaci limitów połowowych.

Jeżeli przyjmiemy, że zgodnie z obowiązującymi przepisami złowiona ryba nie będzie wchodziła w Polski limit połowowy oraz, że będzie można tę rybę sprzedawać bez ograniczeń, to badania w ciągu najbliższych kilku lat nie będą wymagały specjalnych źródeł finansowania.

Konieczne jest znaczne zwiększenie ilości wykonywanych operacji połowowych - badań przez statek badawczy, jakim jest r.v. "Baltica".

Uważamy, ze biorąc pod uwagę znaczenie problemu szacowania zasobów dorszy należy dołożyć wszelkich starań w celu ustalenia ich na rzeczywistym poziomie. Brak takich działań w bardzo krótkim czasie może doprowadzić do załamania się i likwidacji rybołówstwa dorszowego w Polsce.

Kazimierz Rotta

Sprostowanie:

Do artykułu „Ostatni Rejs" w HB nr 196/2005 z dnia 08.08.2005 wkradł się błąd.

Armatorem kutra „Hel 90" był Daniel Budzisz a szyprem Eugeniusz Wieliczko.

Danuta Budzisz

JAK RODZICE MOGĄ POMÓC DZIECIOM W CZYTANIU I PISANIU

Dzieciom klas I-III przejawiających trudności w czytaniu i pisaniu, pomagają nauczyciele - (szczególnie na zajęciach wyrównawczych), a także rodzice. Ćwiczenia prowadzone w domu, aby przynosiły oczekiwane rezultaty, powinny być prowadzone we właściwej atmosferze i dostosowane do możliwości dziecka. Zawyżone wymagania prowadzą bowiem do pogłębiania znerwicowania - jednej z głównych przyczyn niepowodzeń w nauce czytania i pisania.

Tempo czytania (czas czytania), a także poziom rozumienia czytanego tekstu są uzależnione od sposobu czytania. Najbardziej ekonomiczny (w początkowej nauce czytania) jest sposób tzw. wyrazowy. Zróżnicowane sposoby czytania określonych tekstów są uzależnione od tzw. pola czytania. Cechą charakterystyczną tego zjawiska jest to, ile znaków graficznych oko dziecka jest zdolne "uchwycić" w toku jednorazowego spojrzenia na tekst napisany. Jeżeli w toku jednorazowego "rzutu" oko dziecka jest zdolne uchwycić tylko jeden znak graficzny, wówczas dziecko czyta "po literze" (głoskuje). Jeżeli natomiast większą liczbę znaków graficznych, wówczas dziecko czyta sylabami, wyrazami itp. Stąd też podstawową sprawą w pokonywaniu przez dziecko trudności w początkowej nauce czytania są ćwiczenia zmierzające do rozszerzenia pola czytania (chodzi o przyzwyczajenie wzroku dziecka do ujmowania w toku jednorazowego spojrzenia coraz większej liczby znaków graficznych, najlepiej w obrębie całego wyrazu).

A oto niektóre formy ćwiczeń do ewentualnego wykorzystania przez rodziców w pracy indywidualnej z własnym dzieckiem.

1. Czytanie "we dwoje", tzn. z dorosłym, stosujemy tylko wtedy, gdy dziecko ma duże trudności, np. czyta po literce, nie potrafi tych literek złożyć w całość.

2. Głos dorosłego musi być cichy, natomiast dziecka głośny, wyraźnie słyszany.

3. Gdy dziecko już nie literuje i czyta samodzielnie, lecz jeszcze popełnia często błędy - prowadzimy z nim czytanie pod kontrolą dorosłego.

4. Dziecko czyta powoli, a dorosły poprawia jego błędy, potem poleca przeczytać zdanie jeszcze raz i przestrzega, by dziecko czytało dokładnie całymi wyrazami oraz uwzględniało kropki i przecinki.

5. W czasie czytania (we dwoje i pod kontrolą) dziecko powinno posługiwać się wskazówką wykonaną z twardego kartonu i pokolorowaną. Dziecko przesuwa tę wskazówkę pod wierszem tekstu w sposób ciągły, ona to prowadzi oczy dziecka, reguluje tempo i kierunek ruchów gałki ocznej. Jeżeli dziecku ręka się trzęsie, należy ująć jego dłoń i spokojnie przesuwać pod wierszami czytanego tekstu.

6. Można organizować czytanie sposobem kombinowanym. Dziecko np. przez 10 minut czyta głośno pod kierunkiem dorosłego, a kiedy widzimy, że zaczyna się męczyć, polecamy, aby pozostałą część tekstu przeczytało po cichu.

7. Należy pamiętać, aby po każdym czytaniu dziecko opowiedziało to, co przeczytało. Gdy opowiadanie sprawia mu znaczną trudność, pomagamy odpowiednio postawionymi pytaniami.

8. Po opowiadaniu dotyczącym treści przeczytanego tekstu możemy dziecku zaproponować, aby narysowało lub namalowało obrazek związany z treścią czytanki. Trzeba zainteresować się tym obrazkiem porozmawiać na jego temat.

Proces początkowej nauki pisania jest bardzo trudny dla dzieci, wymaga dużo wysiłku. Szczególną rolę w tym procesie odgrywa koordynacja wzrokowo-ruchowa (polega ona najogólniej na swoistym "przełożeniu" obrazu wzrokowego na odpowiednie czynności ręki). Zmniejszają ten wysiłek dobre przybory do pisania. Kształtność pisma zwiększa pisanie przez dzieci "lekko" piszącym piórem. Ponadto "lekko" piszące pióro, zmniejsza wysiłek fizyczny dziecka związany z pokonywaniem oporu w kreśleniu liter.

Pismo dziecka siedmioletniego, uczęszczającego do klasy I, po pierwszym semestrze nauki (na przełomie stycznia i lutego) powinno być poprawne pod względem konstrukcyjnym, w łączeniu liter w wyrazach, proporcjonalne. Kilka słów na ten temat.

· Naruszenie w pisaniu kształtu wzoru danej litery (wzory są w elementarzu), niedokładność w odtworzeniu zasadniczej formy danej litery, brak zwartości elementów składowych litery itp. - to błędy konstrukcyjne.

· W związku z tym, że litera występuje w wyrazie, a więc w sąsiedztwie z innymi literami, musi być w odpowiedni sposób połączona. Każda litera nie może być pisana oddzielnie, szczególnie w przypadku początkowej nauki pisania.

· Każda litera w wyrazie powinna mieć odpowiednią proporcję w stosunku do innych liter (nie mogą litery tej samej kategorii być różnej wielkości).

Jeżeli w zdaniu napisanym przez dziecko występują błędy konstrukcyjne w łączeniu liter w obrębie wyrazu, a także w zachowaniu odpowiedniej proporcji poszczególnych liter - to nasze dziecko nie osiągnęło wymaganej poprawności w pisaniu, ma jednym słowem - trudności w nauce pisania, pisze "brzydko" i wymaga odpowiednich ćwiczeń w kształtnym pisaniu.

Pomoc dziecku mającemu trudności w kształtnym pisaniu sprowadza się w istocie rzeczy do dwóch zabiegów: pokaz poprawnego wzoru danej litery, sposobu jej kreślenia, a następnie ćwiczenie ręki dziecka w poprawnym kreśleniu poszczególnych liter, zespołów liter, wyrazów itp. (ćwiczenia muszą być systematyczne, musi być odpowiednia ich liczba, aż doprowadzą do sprawności).

A oto kilka ogólnych uwag związanych z prowadzeniem ćwiczeń w czytaniu i pisaniu.

1. Ćwiczenia w czytaniu i pisaniu powinny być prowadzone systematycznie, najlepiej codziennie, a przynajmniej co drugi dzień.

2. Głośne czytanie nie może trwać dłużej niż 10-15 minut.

3. Pisanie powinno być również krótkotrwałe. Razem -czytanie i pisanie nie może przekraczać 35 minut.

4. Ćwiczenia przeprowadza ten z rodziców, który potrafi wytworzyć spokojną, pogodną atmosferę, jest taktowny i wyrozumiały, potrafi zachęcać i dostarczać okazji do przeżycia sukcesu.

Na zakończenie zwrócę jeszcze uwagę na zajęcia domowe, które uczą segregowania, klasyfikowania, składania elementów w całość. A te ćwiczenia kształcą percepcję wzrokową, a więc zdolność do rozpoznawania i rozróżniania bodźców wzrokowych ich interpretowania. Doskonalą więc umiejętność pisania i czytania.

Oto ćwiczenia:

1. Segregowanie bielizny do maglowania.
2. Przygotowanie produktów do pieczenia ciasta.
3. Porządkowanie zabawek, układanie ich tematycznie (zwierzęta, postacie, środki lokomocji).
4. Układanie książek wg formatu.
5. Segregowanie w pudełku z przegródkami guzików i koralików.
6. Układanie liści, kwiatów w wiązanki.
7. Układanie w szufladzie łyżek, łyżeczek, widelców i noży.
8. Klasyfikowanie naczyń stołowych.

Dzieci z zaburzoną percepcją wzrokową doznają wiele przykrości w różnych sytuacjach. Często zdarza im się rozlać herbatę przy śniadaniu, stłuc filiżankę czy przewrócić cenny wazon. Niecelnie rzucają piłką i bywają przez swych rówieśników wyeliminowane ze wspólnych gier.

Stąd też, ćwiczenia kształcące percepcję wzrokową, które chronią dziecko przed niepowodzeniami szkolnymi i pozaszkolnymi.

Krystyna Zaborowska

Magda Zawadzka - położna

WYŁĄCZNE KARMIENIE PIERSIĄ PRZEZ OKRES 6 MIESIĘCY

KORZYŚCI DLA DZIECKA:

- Mniejsze ryzyko wystąpienia biegunki, zapalenia oskrzeli i płuc, zapalenia ucha, zespołu nagłej śmierci niemowląt - ochronna rola pokarmu kobiecego, który w swoim składzie zawiera ponad 500 substancji biologicznie czynnych chroniących młody organizm dziecka przed wieloma bakteriami, wirusami, alergenami

- obniżenie ryzyka otyłości i cukrzycy - w profilaktyce cukrzycy zaleca się karmienie naturalne niemowląt, aby zapobiec immunotoksycznemu działaniu białka mleka krowiego \trwający fiński program TRIGR*,

- profilaktyka chorób alergicznych - pokarm kobiecy zawiera w swoim składzie ludzkie białko, które jest lekkostrawne, łatwo przyswajalne i nie powodujące uczuleń,

- zmniejszenie ilości występowania wad zgryzu - podczas ssania piersi przez dziecko intensywnie pracuje jego język i żuchwa i przez to wzmacniają się ich mięśnie,

- zmniejszenie występowania próchnicy zębów u dziecka - zmienność dobowa składu pokarmu, który w nocy zawiera mniej laktozy (cukru mlecznego) a więcej tłuszczy, pokarm zawiera też czynnik przeciwinfekcyjny,

- lepszy rozwój psychoruchowy dziecka i wzmocnienie więzi pomiędzy matką a dzieckiem - dziecko karmione piersią w sposób naturalny jest częściej przez matkę przytulane, czuje jej bicie serca i ciepło jej ciała i przez to zyskuje ogromne poczucie bezpieczeństwa.

**L. Szewczyk "Postępy w diabetologii". Medycyna praktyczna, Pedratia nr 2/26/2003*

KORZYŚCI DLA MATKI:

- Obniża ryzyko krwawień poporodowych a przez to występowania anemii u kobiet - oksytocyna wydzielana w organizmie matki podczas aktu ssania powoduje szybkie obkurczanie macicy,

- następuje szybsza redukcja masy ciała u kobiety po porodzie - zgromadzone podczas ciąży zapasy składników odżywczych w tkance podskórnej i mięśniach są wykorzystywane w procesie wytwarzania pokarmu po porodzie,

- korzystnie wpływa na usposobienie matki - wpływ hormonów wydzielanych podczas ssania piersi:

PROLAKTYNA odpowiada za rozpoczęcie produkcji pokarmu i powoduje, że kobieta jest cierpliwa i wytrzymała na trudy macierzyństwa,

OKSYTOCYNA powoduje odprężenie w organizmie kobiety i jest ważna w stosunkach międzyludzkich - matka bardzo otwarta w społeczeństwie,

- jest tanie i wygodne - koszt zakupu sztucznych mieszanek i akcesoriów do ich podawania przez okres 6 miesięcy wynosi w zależności od ceny produktów od 1 tys. do 2 tys. zł.

- powoduje, że matka prowadzi zdrowy tryb życia - odżywia się zdrowo, często zrywa z nałogiem palenia papierosów.

Według badań wśród kobiet, które karmiły piersią, co najmniej 3 miesiące, odnotowanoo 50%mniej zachorowań na raka piersi i o 25% mniej na raka jajnika.

M. Zawadzka
Międzynarodowy Konsultant Laktacyjny

TARGI TURYSTYCZNE

Urząd Miasta w Helu uczestniczył w dniach 1-3 kwietnia w XII Międzynarodowych Targach Turystyki, Sprzętu Turystycznego, Żeglarskiego i Sportowego "Glob 2005". Razem ze Stowarzyszeniem Rozwoju Północnych Kaszub NORDA LOT w imieniu Urzędu Miasta, Hel promowała Żanna Sępińska - podinspektor ds. promocji miasta.

Nasze stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem a w targach uczestniczyli przedstawiciele różnych firm i instytucji z 23 krajów całego świata. Goście z zaciekawieniem oglądali zdjęcia, które były ozdobą

stoiska, prosili o informacje o atrakcjach turystycznych oraz bazie noclegowej i gastronomicznej.

Ze względu na śmierć Ojca Świętego Jana Pawła II, NORDA zdecydowała o rezygnacji z uczestnictwa w targach w Gdańsku i Krakowie, które miały odbyć się w dniach 8-10 kwietnia. Udział weźmiemy również w targach w Warszawie i Opolu.

Ż.S.

Posiedzenie Komitetu Doradczego ASCOBANS w Bresc̀ie

Odbyło się kolejne, 12 już posiedzenie Komitetu Doradczego ASCOBANS, tym razem we Francji. Program obrad, jaki zaplanowano (patrz HB z 25 marca 2005), został zrealizowany. Kilka z punktów miało bardzo istotne znaczenia dla ochrony morświnów w polskich wodach. Przede wszystkim zaprezentowano finalną wersję europejskiego programu badawczego SCANS II, który zmierza do ponownego po 10 latach oszacowania ilości morświnów w Morzu Północnym i Bałtyku. Pracownicy Stacji Morskiej jeszcze w tym miesiącu wyjadą na specjalistyczne szkolenia, dotyczące przygotowań i realizacji regionalnych ekspedycji oraz w celu zaznajomienia się z najnowszymi urządzeniami nasłuchowymi do lokalizacji tych zwierząt.

Prezydium Komitetu Doradczego ASCOBANS.

W dalszej części obrad przedstawiciele poszczególnych krajów wymienili aktualne informacje o strukturze i rozmieszczeniu poszczególnych populacji delfinów i morświnów. Wielka Brytania zobowiązała się do finansowej i logistycznej pomocy w zorganizowaniu specjalistycznego spotkania na temat stanu badań genetycznych morświnów i oceny wiedzy na temat genetycznego zróżnicowania europejskich zasobów tych zwierząt. Omawiano także zakres implementacji programu odtwarzania morświnów w Bałtyku (tzw. "Plan Jastarnia") oraz wyniki pierwszego spotkania Grupy Roboczej powołanej do jego realizacji. Wysłuchano raportu o przygotowaniu podobnego planu dla morświnów z Morza Północnego.

Polska delegacja podniosła problem szkodliwej dla rybołówstwa łososiowego, a nietrafnej dla ochrony morświnów decyzji Komisji Unii Europejskiej, zakazującej używania sieci dryfujących na Bałtyku. Ponieważ rządy innych krajów już w tej sprawie podjęły decyzję, uznano sprawę za praktycznie zamkniętą. Nieoficjalnie w kuluarach wyrażano opinię, iż można się spodziewać, że polski wniosek o derogację tego zarządzenia może uzyskać zgodę na dodatkowy okres przejściowy w ostatecznym wprowadzeniu ww. zakazu.

Następnie omawiano sprawy przyłowu małych waleni przez różne rodzaje rybołówstwa. Wskazywano na pozytywne efekty używania odstraszaczy akustycznych ("pingerów"), których stosowanie wyraźnie obniża śmiertelność tych ssaków, nawet o 80%.

Coraz poważniej rozpatrywany jest projekt rozszerzenia zakresu Porozumienia ASCOBANS tak, aby obejmowało ono również duże walenie oraz by jego granice sięgały poza akwen Morza Północnego. Uczestnicy zapoznali się także z raportem ds. zanieczyszczeń, które mają istotny wpływ na stan zdrowia morskich ssaków oraz znaczeniu zakłóceń akustycznych, winnych ich kalectwa lub śmierci.

Grupa delfinów butlonosych na powierzchni.

Ważnym punktem była debata nad zasadami postępowania ze zwierzętami złowionymi lub znalezionymi na brzegu. Uznano, iż pewne procedury powinny być ujednolicone i uregulowane przez odpowiednie komisje Unii Europejskiej. Podobnie, w sposób skoordynowany i jednorodny będą zbierane na potrzeby Porozumienia ASCOBANS dane o nakładzie połowowym rybołówstwa.

W kolejnym punkcie skupiono się nad przyszłymi działaniami informacyjnymi o celach i zasadach Porozumienia ASCOBANS, jakie poszczególne kraje i Sekretariat skierują do społeczeństwa. Postanowiono między innymi o wykonaniu nowych, narodowych wersji angielskiego filmu o stosowaniu odstraszaczy akustycznych ("pingerów") w rybołówstwie. Zadecydowano także o przygotowaniu kampanii informacyjnej o ASCOBANS, skierowanej do młodzieży.

Na uroczystym spotkaniu ogłoszono wyniki o przyznaniu tegorocznej nagrody ASCOBANS za działalność edukacyjną i informacyjną. *(patrz obok).*

Warto dodać, iż przybędzie kolejny sygnatariusz Porozumienia. W czasie posiedzenia Francja zapowiedziała ratyfikowanie dokumentów jeszcze w tym roku. Natomiast Litwa rozpoczęła stosowne przygotowania do tego aktu.

Foto © K.E. Skóra

"Las" brunatnic za szybami podwodnych okien statku.

Dzięki uprzejmości organizatorów spotkania z bretońskiego ośrodka edukacji i badań morza - "Oceanopolis" uczestnicy posiedzenia mieli okazję podczas pobytu w Bresc̀ie popłynąć w rejon rezerwatu morskiego, który służy ochronie delfinów i fok szarych. Konstrukcja statku oraz wyśmienita pogoda sprzyjały prowadzeniu obserwacji nad i pod wodą Zatoki Biskajskiej.

K.E. Skóra

"ASCOBANS AWARD 2005 goes to ..."

Na ubiegłorocznym posiedzeniu Komitetu Doradczego Porozumienia o Ochronie Małych Waleni Bałtyku i Morza Północnego (ASCOBANS - Agreement on the Conservation of Small Cetaceans of the Baltic and North Seas), państwa będące stronami porozumienia ustanowiły nagrodę za promowanie i wspomaganie inicjatyw edukacyjnych, propagujących cele Porozumienia ASCOBANS, a także wpływających na wzrost społecznej akceptacji i lepsze zrozumienie potrzeb ochrony małych waleni oraz środków, dzięki którym ten cel może być osiągnięty. W tym roku przyznano ją po raz pierwszy. Ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagrody nastąpiło w dniu 12 kwietnia, w Breście, podczas dorocznych obrad Komitetu Doradczego ASCOBANS. Laur przypadł Stacji Morskiej Instytutu Oceanografii Uniwersytetu Gdańskiego. W imieniu helskiej placówki nagrodę odebrali delegowani na to posiedzenie przez Ministerstwo Środowiska pracownicy helskiej placówki - Krzysztof Skóra i Iwona Kuklik.

KES

Nagrodzeni i uczestnicy posiedzenia AC ASCOBANS w Breście, w dniach 12-14 kwietnia 2005 roku. *(foto. Arch. Sekretariatu ASCOBANS).*

I jeszcze jedna!

W ciągu ubiegłych 2 miesięcy do Stacji Morskiej IO UG trafiło na rehabilitację 8 młodych fok szarych. Ostatnią z nich jest wypatrzona przez turystów w rejonie rezerwatu "Ptasi Raj" (Górki Wschodnie) na Mierzei Messyńskiej samiczka, która zgodnie z tradycją od miejsca swego znalezienia otrzymała imię "Messyna". W dniu przybycia (tj. 10.kwietnia b.r.) "Messyna" ważyła 15,15 kg, cała pokryta była jeszcze lanugo (szczenięcym, śnieżnobiałym foczym futerkiem) a jej wiek oszacowany został na ok. 4 tygodnie życia. Była wyczerpana i lekko odwodniona. Potrzebowała miejsca, gdzie mogłaby odpocząć i wzmocnić siły.

Młoda foczka, będąca obecnie w trakcie kwarantanny, szybko przywykła do nowych warunków. Jest karmiona śledziami bałtyckimi, które z wielkim apetytem zjada 4 razy dziennie. Jeżeli stan jej zdrowia na to pozwoli, w ciągu kilku dni dołączy do przebywających już na terenie fokarium pozostałych szczeniąt: Piaska, Śnieżki, Górki, Dyngusa, Władki oraz Juraty, z którymi niedługo zostanie wypuszczona do swojego rodzinnego Bałtyku.

Joanna Skeris

Foto.© A. Gruchała

Messyna w szpitaliku Stacji Morskiej UG.

RYBY DLA ZATOKI

STACJA MORSKA UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO ZWRACA SIĘ Z PROŚBĄ DO RYBAKÓW O SPRZEDAŻ ŻYWYCH SZUPAKÓW I PŁOCI Z ZATOKI PUCKIEJ. ZŁOWIONE RYBY MAJĄ POSŁUŻYĆ DO ODBUDOWANIA STAD TARŁOWYCH TYCH GATUNKÓW DLA POTRZEB ZARYBIEŃ TEGO AKWENU.

INFORMACJE O ZŁOWIENIU PROSIMY PILNIE PRZEKAZYWAĆ POD NUMER TELEFONU 675 08 36 LUB 601 88 99 40 (24h). CENA ZAKUPU DO UZGODNIENIA.

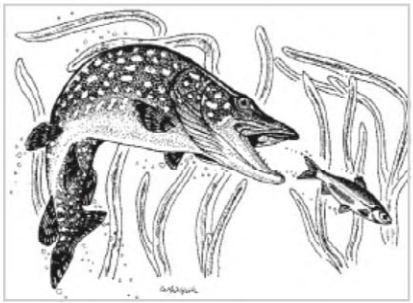

Rewitalizacja "Małej Plaży"

- czas decyzji

Należy przypuszczać, iż rozpoczyna się decydująca faza społecznej dyskusji nad przyszłością "Małej Plaży". Został wyłożony do publicznej oceny projekt planu przestrzennego zagospodarowania terenu działek. Od czasu, gdy ustała przypisana im ostatnia funkcja zaplecza budowlanego HYDROBUDOWY, stanowią trudny i skomplikowany problem dla Helu. To już chyba trzecia próba uporządkowania sprawy.

eRKa

Twórcy projektu planu poddają go pod oceną publiczną. Jest czas na zgłaszanie uwag. Radni zadecydują o ich przyjęciu lub odrzuceniu. Określą w ten sposób warunki pod przyszłą inwestycję. Stosowne zapisy będą obligować inwestora do wykonania takiego projektu, który wpisze się w ich decyzje swoim rozmiarem i funkcjami. Należy oczekiwać, iż będą one sprzyjać rewitalizacji tego terenu zarówno pod względem przyrodniczym jak i społecznym.

Za parę tygodni Rada Miasta zacznie podejmować ostateczne decyzje. Musi znaleźć rozwiązania - co jest chyba oczywiste - zgodne z literą prawa. Zgłaszane uwagi i pomysły rewolucyjnie wykraczające poza projekt planu lub prawnie nieuzasadnione nie będą miały znaczenia.

Radni rozstrzygną o przyszłości tego fragmentu Helu, mając na stole własne wcześniejsze uchwały i wnioski do nich oraz list intencyjny władz samorządowych i Rektora Uniwersytetu Gdańskiego. Będą musieli wziąć pod uwagę listy poparcia mieszkańców dla inwestycji celu publicznego w postaci ośrodka edukacyjno-przyrodniczego zwanego "Błękitną Wioską" a także głosy tych, którzy inaczej postrzegają przyszłość tego terenu. Może przyjdzie im się nawet zmierzyć z argumentami części rybaków przeciwnych tej inwestycji i budowie ośrodka badań morświnów.

Dzięki wielokrotnym, publicznym prezentacjom projektu "Błękitnej Wioski", chyba żadne z zamierzeń inwestycyjnych w Helu nie było tak dogłębnie dyskutowane i żadne w tak wczesnej fazie nie posiadało przejrzystej koncepcji zagospodarowania terenu, architektonicznych planów i opisu przyszłej funkcji. Zgłaszane kontrpropozycje nie były konkretne, a potencjalni inwestorzy nie pokazywali, jak będzie to miejsce wyglądało po zrealizowaniu ich planów. Może teraz, w tej fazie publicznej dyskusji pojawią się jeszcze inne pomysły. Dobrze, aby były autoryzowane oraz równie konkretne jak "Błękitna Wioska".

Ostatnie tygodnie gorących dyskusji nad tym projektem w kontekście problemów z utrzymaniem rentownego rybołówstwa na Półwyspie Helskim pokazały, jak bardzo potrzebne są ośrodki edukacji i informacji o celach i środkach ochrony zasobów żywych morza oraz krzewienia idei zrównoważonej ich eksploatacji. Paradoksalnie więc, wbrew zamysłowi polemistów, sytuacja ta może pomóc w zdobywaniu środków finansowych na zamierzony cel.

Najpierw jednak Rada Miasta musi ostateczne zadecydować, co z terenem zrobić. Według mnie, jako mieszkańca Helu stanowi on ważną część komunalnego majątku i powinien sprzyjać jego pomnażaniu.

Krzysztof Skóra

DRZEWA

Uporządkowanie gospodarki wodno-ściekowej, czyli budowę nowej kanalizacji i towarzyszących jej urządzeń zaprojektowano w Helu tak, że konieczne miało być wycięcie prawie 300 drzew i krzewów. Jednak wizytacja pracowników Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody do miejsc, w których planuje się przebieg tej inwestycji, spowodowała, że projektodawcy będą musieli zredukować zaplanowaną rzeź miejskiej zieleni do około 90 sztuk.

Przerażenie ogarnia, jak mało mamy szacunku dla jakości środowiska naturalnego w siedlisku naszego życia. Lobby cięcia przydrożnego drzewostanu ciągle wygrywa i zarabia jak nigdy do tej pory. A dzieje się to niemal w całej Polsce. Jak widać, większości obywateli zdegradowany krajobraz miejsc ich egzystencji nie przeszkadza.

Państwowa Rada Ochrony Przyrody przy Ministrze Środowiska zmierza do wprowadzenia bardziej restrykcyjnego prawa w zakresie ochrony przydrożnego i miejskiego drzewostanu.

Tymczasem w rejonie parku przy Pomniku Obrońców Helu trwa wydobywanie z ziemi korzeni ściętych drzew. Czy zabraknie bezpośrednich dowodów na złamanie przepisów? Wiadomo, że wycięto ich więcej niż wnioskowano i zezwolono. Ponadto inne okoliczne drzewa uszkodzono.

Foto © W. Waśkowski

Czy zatem uda się wypełnić działaniem m.in. artykuł 88 punkt 1, rozdziału 4, zatytułowanego "Ochrona terenów zieleni i zadrzewień" obowiązującej "Ustawy o ochronie przyrody"? Mówi on o tym, kto i za co wymierza administracyjną karę pieniężną oraz w jakich okolicznościach winnemu karę się umarza.

KES

Te strony, stowarzyszenie Przyjaciele Helu wydało dzięki sponsorom pro-przyrodniczych projektów edukacyjnych, m.in.: Wojewódzkiemu Funduszowi Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Gdańsku oraz Firmie Plus GSM i Fundacji Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego.

TYDZIEŃ PROFILAKTYKI w ZESPOLE SZKÓŁ OGÓLNOKSZTAŁCĄCYCH w HELU

W bieżącym roku szkolnym Tydzień Profilaktyki odbył się w dniach **14.03 - 21.03.2005 r.** pod hasłem ***Nie uzależnieniom - tak zdrowiu.*** Został poświęcony propagowaniu zdrowego stylu życia oraz zagadnieniom związanym ze stosowaniem używek.

Zespół nauczycieli ZSO (p. B. Cieślak, p. A. Pisula, p. B. Pieszak, p. H. Świątecka, p. A. Dettlaff, p. M. Wadas. p. A. Rzeczkowska, p. G. Góralska, p. B. Gregorczyk, p. T. Drop oraz członkowie zespołu profilaktyki i opieki ZSO p. I. Jabłonowska, p. J. Klińska, p. M. Bryksa, p. R. Dempc, p. H. Drewing, p. H. Walkusz, p. J. Słupecka, p. I. Sojecka) spotkał się kilkakrotnie w celu ustalenia założeń i programu Tygodnia Profilaktyki.

Pierwsze przygotowania do zaplanowanych przedsięwzięć rozpoczęły się już po pierwszym spotkaniu tj. 8.02.2005 r.

W szkole zostały rozwieszone, wykonane przez p. M. Bryksę, ogłoszenia o zapisach wszystkich chętnych uczniów do udziału w konkursach gry w scrabble i szachy. Pozostali nauczyciele w zespołach 2- lub 3- osobowych przygotowali regulaminy mających się odbyć konkursów: polonistycznego, plastycznego i muzycznego, festynu sportowego i maratonu uśmiechu oraz gry w scrabble i szachy.

Do komisji oceniających laureatów poszczególnych konkursów zaproszono również przedstawicieli rodziców - p. J. Pawlaka, p. K. Redo, p. W. Pałucki.

P. A. Rzeczkowska zajęła się werbowaniem rodziców chętnych do zagrania meczu siatkówki "rodzice- nauczyciele".

Zaangażowany w realizację tygodnia p. J. Stanek przyniósł do szkoły potrzebne atrybuty w postaci kaset video, książek o odpowiedniej tematyce oraz materiałów papierniczych.

P. J. Słupecka zorganizowała zebranie wychowawców z klas I - VI SP, a p. I. Sojecka z klas I - III GIM w celu zapoznania ich z planowaną akcją.

7 marca odbyły się pierwsze eliminacje konkursu polonistycznego dla klas IV - VI przygotowane i przeprowadzone przez p. J. Klińską i p. H. Drewing. Konkurs dotyczył znajomości zasad ortografii na odpowiednich poziomach nauczania. W I etapie konkursu wzięło udział 143 uczniów.

Tego dnia rozpoczęły się również pierwsze rozgrywki eliminacyjne gry w scrabble dla uczniów SP i kolejno 8.03. - dla uczniów Gimnazjum, a 9.03. dla uczniów LO , rozegrane pod kierownictwem p. M. Bryksy. W I etapie konkursu wzięło udział 54 uczniów ZSO.

W klasach I-III uczniowie pod opieką wychowawców przygotowali indywidualne prace na konkurs plastyczny pt: ***Namowom do złego - mówię nie.*** Nad przebiegiem konkursu czuwały panie: B. Cieślak, A. Pisula i H. Świątecka. Prace plastyczne, w tym przypadku - zbiorowe, przygotowali również uczniowie klas IV - VI. Wszystkie prace wykonano techniką collage. W holu parteru została przygotowana gazetka ścienna, zachęcająca rodziców do sięgnięcia po poradniki i inną literaturę z zakresu tematyki Tygodnia. Gazetkę przygotowała p. M. Wadas.

Szczegółowy plan tygodnia opracowany przez panie J. Słupecką i M. Wadas został następnie zatwierdzony przez Dyrektora Szkoły.

W przeddzień rozpoczęcia Tygodnia Profilaktyki w hali widowiskowo- sportowej zostały poczynione odpowiednie przygotowania. Panie: B. Cieślak, A. Wickiera i A. Pisula przygotowały dekorację zawierającą hasło Tygodnia, na której zostały wyeksponowane prace uczniów SP z konkursu plastycznego i wyróżnione prace twórcze uczniów Gimnazjum, wykonane pod kierunkiem p. B. Pieszak. Plakaty uczniów Liceum, przygotowane pod fachowym okiem p. L. Ciepluch, zostały wyeksponowane w holu szkolnym na II piętrze. P. J. Pawlak przygotował sprzęt nagłaśniający. Do przygotowań zaangażowały się p. I. Pokrzywka i p. M. Pawlak oraz p. J. Salski. Nie zabrakło też nauczycieli (p. G. Góralska, p. E. Skóra, p. M. Wadas). Całość przygotowań dyrektorskim okiem nadzorowały panie J. Słupecka i I.Sojecka.

14.03.2005 r. - inauguracja Tygodnia Profilaktyki.

Swoją obecnością zaszczycili nas zaproszeni goście: Burmistrz Miasta Helu p. M. Wądołowski, Przewodniczący Rady Miasta p. T. Klajnert, rzecznik Policji Powiatowej p. asp. K. Wojtkowska, kurator społeczny p. W. Solińska, przewodniczący i członkowie MKRPA. Nie zabrakło również rodziców.

Klasy gimnazjalne, dzierżąc w dłoniach, uprzednio przygotowane transparenty z hasłami dotyczącymi problematyki uzależnień, wkroczyły na halę sportowo - widowiskową. Dyrektor Szkoły p. Marian Hałas zainaugurował obchody Tygodnia Profilaktyki, a w swoim wystąpieniu zaprosił wszystkich do aktywnego uczestnictwa w zaplanowanych przedsięwzięciach.

Następna chwila należała do uczniów SP, którzy zaprezentowali autorskie piosenki o tematyce związanej z podejmowaniem słusznych decyzji dotyczących zdrowego stylu życia. Konkurs muzyczny przygotowały p. B. Cieślak, p. A. Pisula i p. H. Świątecka. Wystąpiło 15 zespołów ze Szkoły Podstawowej oraz poza konkursem jeden zespół z klasy I Gimnazjum. O godzinie 11.30 na hali sportowej klasy Gimnazjum i Liceum miały przyjemność być widzami przedstawicnia tcatralnego pod tytułem ***Cena strachu***, wystawianego przez teatr ***Zwierciadło*** z Łodzi. Spektakl dotyczył problematyki związanej z wychowywaniem dzieci i młodzieży w dzisiejszych czasach, ich stosunku do nas - rodziców, współuczestniczeniu w relacjach międzyludzkich, które powinny opierać się na wzajemnym szacunku i akceptacji drugiego człowieka.

Także tego dnia uczniowie z klas IV - VI SP zakwalifikowani do II etapu (39 uczniów) pisemnie odpowiadali na pytania: kl. IV - ***Dlaczego nie należy palić papierosów?***, kl. V - ***Dlaczego nie należy pić alkoholu?***, kl. VI - ***Dlaczego nie należy zażywać narkotyków?*** W kolejnej części konkursu wszyscy uczestnicy wyjaśniali związki frazeologiczne związane z używkami.

W tym samym czasie polonistki p. G. Góralska i p. G. Ruszel - Dusza analizowały zebrane prace uczniów konkursu polonistycznego Gimnazjum i Liceum. Uczniowie Gimnazjum mieli ułożyć fraszkę promującą zdrowy tryb życia, natomiast Licealiści zabrali głos w dyskusji na temat ***Używki jako pułapka i zagrożenie dla miłości, przyjaźni i wolności.***

Tego samego dnia, w godzinach popołudniowych rozegrano mecz piłki siatkowej pomiędzy

Siatkarska reprezentacja rodziców i nauczycieli.

drużyną: nauczycieli (p. G. Góralska, I. Sojecka, p. M. Wadas, p. R. Hałas, p. M. Hałas, p. A. Dettlaff, p. P. Grandlicki) i rodziców (p. D. Ziółkowska, p. Z. Szymańska, p. G. Kubryń, p. H. Niewiarowska, p. J. Bryksa, p. N. Pietrzyk, p. A. Kozłowski., p. M. Zabłocki). Po trzech zwycięskich setach gospodarzy, sędziujący spotkanie p. M. Dykta, gwizdkiem obwieścił koniec meczu. Zwycięskiej drużynie nagrodę (zestaw piłek) p. J. Stanek wręczył na ręce Dyrektora Szkoły, który przekazał ją nauczycielowi wychowania fizycznego, biorącego udział w meczu, p. A. Dettlaffowi. Drużyna rodziców zgłosiła chęć rewanżu, którego datę wyznaczono na 1 czerwca bieżącego roku.

Mecz piłki siatkowej uatrakcyjniał zespół cheerleaderek ***OK*** ze Szkoły Podstawowej.

15.03.2005 r. - uczniowie zgłoszeni do gry w scrabble uczestniczyli w kolejnych rozgrywkach eliminacyjnych, aż do wyłonienia najlepszych. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpiło w czwartek.

Tego samego dnia od drugiej godziny lekcyjnej w poszczególnych klasach, na wszystkich etapach nauczania, odbywały się lekcje profilaktyczne według uprzednio przygotowanych scenariuszy zajęć, dotyczących problematyki stosowania używek, bądź niebezpieczeństw wynikających z eksperymentowania nimi.

Scenariusze zajęć opracowały: dla klas I - p. II. Świątecka, II - p. I. Jabłonowska, III - p. B. Pieszak. Dla starszych klasach SP scenariusz przygotowały - panie: H. Drewing i T. Drop. Dla klas gimnazjalnych i licealnych - p. J. Sulęta.

W hali sportowej w godzinach 11.00-14.00 odbył się Pięciobój dla uczniów Gimnazjum, przygotowany przcz panic: B. Grcgorczyk i M. Szczykutowicz.

Zaplanowane konkurencje przeprowadzali chętni uczniowie klas licealnych.

Gimnazjaliści musieli pokonać pięć następujących stacji: matematyczno -przyrodniczą, sportową (tor przcszkód), quiz wyrazowy, kalambury, umiejętność logicznego myślenia. Wszystkie klasy świetnie się bawiły rywalizując ze sobą.

O godzinie 13.30 rozpoczęła się rada szkoleniowa adresowana do grona pedagogicznego ZSO nt. ***Młodzież i narkotyki.*** Terapeuta prowadzący spotkanic - p. A. Myśliwski pracujc na co dzień z młodziczą uzalcżnioną.

Konkurs gry w scrabble.

Wystawa plakatów.

Terapeuta zwrócił uwagę na ważną umiejętność słuchania dzieci i młodzieży, zamiast ciągłego krytykowania i oceniania.

Tego samego dnia o godzinie 14.00 odbyły się eliminacje turnieju ***Maraton uśmiechu***. Do finału zakwalifikowało się czterech uczniów. Konkurs zorganizował i przeprowadził p. E. Wirwiński.

16.03 2005 r. - W Szkole Podstawowej odbył się Dzień Sportu w formie rambitu (konkurencja sportowa przeplatana pytaniem z danego przedmiotu). Początek imprezy zaplanowany na godz. 9.00 zainaugurowali uczniowie klas pierwszych i kolejno następne klasy szkoły podstawowej.

Przeprowadzono następujące konkurencje sportowe: piłki na jedną stronę, kto celniej, tor przeszkód, król strzelców, najsilniejsza klasa. Dzień Sportu zorganizował i przeprowadził p. A. Dettlaff przy współudziale p. M. Ogiełły. Udział chętnych uczniów Gimnazjum w przeprowadzanych konkurencjach stanowił cenną pomoc.

W międzyczasie klasy nieuczestniczące w rozgrywkach mogły skorzystać z dnia filmowego i obejrzeć filmy dotyczące profilaktyki uzależnień.

Tego dnia można było również wziąć udział w loterii fantowej przygotowanej przez członków Stowarzyszenia Wspierającego Dzieci i Młodzież Niepełnosprawną ***Promyk Nadziei.***

Drugie klasy LO uczestniczyły w programie profilaktycznym "Korekta" realizowanym przez p. J. Stanka.

cd. w kolejnym numerze HB

Z ŻYCIA SZKOŁY

5 kwietnia 2005 r. 59 uczniów klas szóstych przystąpiło do sprawdzianu po szkole podstawowej. Był to ważny dzień w ich życiu szkolnym. Uczniowie mieli możliwość zbadania swoich umiejętności i wiedzy nabytej w ciągu 6 lat nauki.

15 kwietnia uczniowie III klasy Liceum Ogólnokształcącego zakończyli swą edukację w Zespole Szkół Ogólnokształcących w Helu. 18 kwietnia egzamin ustny z jezyka angielsakiego rozpoczął maturę dla 34 absolwentów. 21 kwietnia zaczną się egzaminy ustne z języka polskiego a od 5 maja egzaminy pisemne.

Już 26 i 27 kwietnia uczniowie trzecich klas gimnazjum przystąpią do egzaminu gimnazjalnego.

Za wszystkich zdających ściskamy kciuki!!!

WW

Przed sezonem...

Trwają intensywne prace przy budowie punktów gastronomicznych przy Bulwarze Nadmorskim. Ich właściciele planują otwarcie na pierwszy majowy weekend.

III Edycja ligi piłki nożnej oldbojów

Hel 2005

Wyniki spotkań:

14.04.05 **Władysławowo - Jastarnia 6 : 4** (Bartniczak 2, Konkel 2, Holender 2- Zygadło 2, Zmyślony 2)

Jastarnia - Władysławowo 7 : 1 (Zygadło 2, Budzisz 2, Zmyślony 2, Gwardzik-Bartniczak.)

Zakończenie ligi, wręczenie nagród (po rozegraniu zaległych spotkań) - 23 lub 24.04.05.- godz. 17[00].

Tabela:

1. Władysławowo	9	24	36:21
2. Jastarnia	9	18	37:25
3. Pocztex	9	7	15:29
4. Hel	9	4	15:28

Klasyfikacja strzelców:

1. Konkel Bartłomiej - Władysławowo	23
2. Zmyślony Michał Jastarnia	12
3. Waszak Paweł Pocztex	9
4. Gwardzik Jan Jastarnia	8
Budzisz Marek Jastarnia	8
Bartniczak Henryk - Władysławowo	8
8. Holender Sławomir - Władysławowo	6
Pieper Dariusz Hel	6
10. Pokrzywka Sławomir - Pocztex	4

III Edycja Ligi Piłki Nożnej

Juniorów Starszych i Młodszych

Hel 2004/2005

Junior Młodszy

1. D-Liv	15	32	38:23
2. Ventus	13	23	28:13
3. Dynamiczne Bestie	14	18	27:25
4. Kompania Braci	12	10	14:29

Klasyfikacja strzelców:

1. Wielowiejski	22
2. Ostaszewski	14
3. Panek	9
4. Zieliński	8
5. Kanafa	6
6. Formella W.	4
Winkler	4

Junior Starszy

1. Semidark	13	39	100:20
2. Snajperzy	12	27	59:24
3. Ventus II	13	21	43:38
4. Pittbull	12	9	24:51
5. Dream Team	11	3	9:56

Klasyfikacja strzelców:

1. Nowak	29
2. Pawlak	24
3. Dempc	23
4. Drews	18
Śniegocki	18
Stupakowski	18

Liga Dziewcząt

1. Angels	9	22	26 : 9
2. Diablo	9	4	9 :26

Klasyfikacja snajperek:

1. Dominika Dawidowska	14
2. Ola Niewiarowska	5
Kasia Pisula	5
4. Ola Szczykutowicz	3

stan na dzień 17.04.05.

Otwarty Turniej Tenisa Stołowego

Hel 17.04.2005

W dniu 17.04.2004 w Miejskiej Hali Sportowo-Widowiskowej w Helu odbył się Otwarty Turniej w Tenisie Stołowym.

Wyniki:

W kategorii Open:
1. Stanisław Poppel ze Swarzewa
2. Mariusz Kalwing ze Swarzewa
3. Grzegorz Hyjek z Helu

W kategorii kadetów:
1. Krystian Kozłowski z Helu
2. Krystian Nowak z Helu
3. Michał Konarski z Helu

W kategorii dziewcząt:
1. Karolina Dusza z Helu

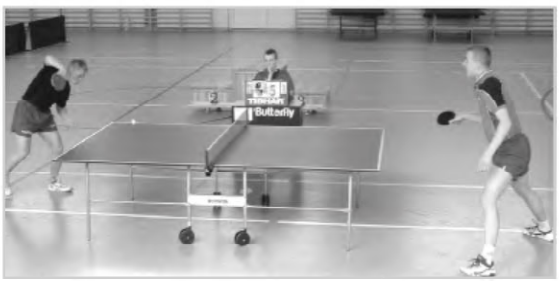

Zwycięzcy Turnieju.

Turniej odbył się przyjaznej atmosferze, nagrody wręczył radny Powiatu Puckiego Wojciech Poppel, który ufundował puchary na następny turniej. Sportowcy z góry serdecznie dziękują.

26 czerwca w Miejskiej Hali Sportowo-Widowiskowej odbędą się IV Mistrzostwa Helu w Tenisie Stołowym. Zapraszamy wszystkich chętnych.

Piotr Kohnke

KLUB GARNIZONOWY W HELU

ZAPRASZA
NA DNI OTWARTE
SALI TRADYCJI 9 FOW
W DNIU 3 MAJA 2005 r.
(WTOREK)
ZWIEDZANIE W GODZINACH:
11.00; 12.00; 13.00
UL.PRZYBYSZEWSKIEGO 1
TEL WOJ.: 257- 089 / 257- 087
TEL. CYW.: 675 70 89 / 675 70 87

OGŁOSZENIE

Zespół Zakładów Obsługi Miasta w Helu OGŁASZA, że zgodnie z Uchwałą Nr XXV/183/05 Rady Miasta w Helu z dnia 31 marca 2005 r zostały zatwierdzone nowe taryfy za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzenie ścieków.

Cena za 1m^3 wynosi:

1) z tytułu dostawy wody - **1,30 zł plus należny VAT**

2) z tytułu odprowadzenia ścieków **- 3,80 zł plus należny VAT** w tym 2,37 zł plus należny VAT za oczyszczanie ścieków w miejskiej oczyszczalni ścieków

Powyższe taryfy obowiązują od 01 maja 2005 r. do 30 kwietnia 2006 r.

Kierownik ZZOM
Ryszard Burczyk

Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Gdańskiego zaprasza do sklepiku fokarium Hel, ul.Morska 2.

Ten znaczek to certyfikat upominków, których zbyt wspomaga projekt ratowania bałtyckich fok i morświnów.

Oferujemy m.in.:
zeszyty szkolne, filmy przyrodnicze na kasetach VHS, kubki, podkoszulki, książki i maskotki.

Chcesz pomóc fokom - kupuj upominki ... z głową!

OGŁOSZENIE

Burmistrz Helu ogłasza nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę części nieruchomości gruntowej o pow. 6 m^2 położonej w Helu (za budynkiem Bosmanatu Portu) ozn. geodezyjne nr 563/4 na okres od 1 czerwca 2005 r. do 31 sierpnia 2005 r.

Przeznaczenie: działalność handlowa... sprzedaż pamiątek, biżuterii, okularów, widokówek.

Przetarg odbędzie się w dniu **6 maja 2005 roku o godz. 11^{00}** w siedzibie Urzędu Miasta w Helu przy ul. Wiejskiej 50 (pokój nr 27).

Cena wywoławcza dzierżawy terenu w skali miesiąca wynosi: 1854.00 zł (słownie: jeden tysiąc osiemset pięćdziesiąt cztery złotych) z podatkiem VAT.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium w wysokości 500,00 zł (słownie: pięćset złotych).

Wadium należy wpłacić najpóźniej do dnia **4 maja 2005 roku** na rachunek Urzędu Miasta w Banku Przemysłowo-Handlowym PBK S.A. I Oddział Gdynia Nr 26 1060 0076 0000 3300 00087294.

Z dzierżawcą, który zaoferuje najwyższą cenę za dzierżawę gruntu, zostanie podpisana stosowna umowa. Dzierżawca zobowiązany będzie utrzymywania porządku i czystości na dzierżawionym terenie, wyposażenia go w kosze na śmieci.

Uchylenie się od zawarcia umowy uczestnika, który wygrał przetarg, spowoduje przepadek wpłaconego wadium i unieważnienie przetargu.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać codziennie w Urzędzie Miasta w Helu pokoju nr 25 (tel. 6750-545 w. 39).

Burmistrz Helu
mgr Mirosław Wądołowski

Foto.© W. Waśkowski

Rośnie zaplecze socjalne dla basenu jachtowego realizowane w ramach projektu "Rozwój turystyki w rejonie Zatoki Gdańskiej", nazwane kiedyś jajem... W obiekcie tym znajdzie się: zaplecze sanitarno-higieniczne dla żeglarzy, punkt informacji turystycznej, sklep ze sprzętem i akcesoriami do jachtów, kawiarnia, sala wielofunkcyjna z hollem wystawowym, pomieszczenie dla bosmana basenu jachtowego.

Wydawca: Stowarzyszenie „Przyjaciele Helu". Adres redakcji: Bulwar Nadmorski 2, 84-150 Hel.
Tel. kom.: 0 609 494 580; fax: (0-58) 675 09 05; e-mail: helskabliza@go2.pl
Zespół redakcyjny: biker, R. Kretkiewicz, M. Kuklik - red. naczelny, I. Rusajczyk, W. Waśkowski-red. odpowiedzialny, skład.
Nakład: 400 egz. Strona internetowa: www.przyjacielehelu.org/hb.htm
Wydawnictwo: „MS"- tel. 672 51 53 Druk: Drukarnia „EWA-DRUK"- tel. 672 67 71
Zastrzegamy sobie prawo do skracania tekstów i listów. Anonimy wrzucamy do kosza. Nie odpowiadamy za treść reklam i ogłoszeń.

POETYCKI WIECZÓR

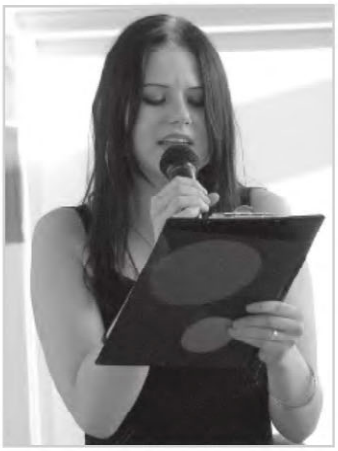

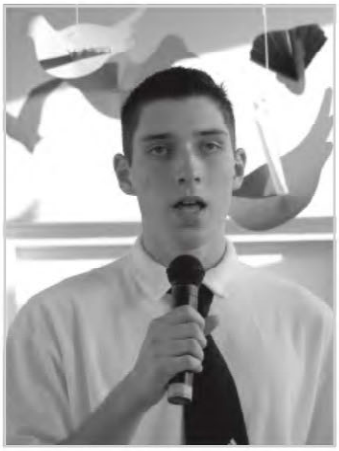

Dnia 15 kwietnia 2005 roku odbył się Wieczór Poetycki przygotowany przez uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Helu pod opieką pani Anny Piotrkowskiej-Buca. Uczniowie z klasy II b LO z udziałem kolegów i koleżanek z innych klas, zaprezentowali wiersze przede wszystkim własnego autorstwa i piosenki z repertuaru m.in. zespołu Mannam, Dżem, Raz Dwa Trzy oraz Alicji Majewskiej. Wśród zaproszonych gości byli przedstawiciele władz miasta w osobach: pana burmistrza Mirosława Wądołowskiego i pani Darii Ziółkowskiej. Swoją obecnością zaszczyciła nas również dyrekcja ZSO, rodzice oraz młodzież z naszej szkoły.

Przez blisko godzinną prezentację młodzi artyści starali się rozbudzić ducha poezji w zgromadzonej publiczności. Nastrój został spotęgowany piękną dekoracją ,blaskiem świec oraz wzruszającą muzyką przygotowaną pod kierunkiem pani dyrektor Leonardy Ciepluch. Wieczór osłodziły smaczne ciasta, kawa i herbata. Na zakończenie młodzież zaprosiła gości do wspólnego śpiewania piosenki pt.: **"Song o ciszy"** z repertuaru zespołu Czerwony Tulipan, co wzbudziło aplauz, po którym nastąpił długo oklaskiwany bis.

Szczególne podziękowania chciałabym skierować do nadzwyczaj utalentowanej, kreatywnej oraz pełnej pomysłów i zapału młodzieży: Sylwii Gąsiorowskiej, Dianie Stolczyk, Annie Chmielewskiej, Agnieszce Patora, Monice Godlewskiej, Małgorzacie Brzozowskiej, Magdalenie Sośnickiej, Natalii Mucha, Paulinie Nowak, Jakubowi Lisakowskiemu, Mateuszowi Tarnowskiemu, Tomkowi Bisikierskiemu, Kazimierzowi Kustosz, Adrianowi Albeckiemu, Jakubowi Żychowskiemu, Robertowi Mazurowi, Piotrowi Kierznikowiczowi oraz panu Jackowi Pawlakowi, bez których wieczór ten nie mógłby się odbyć.
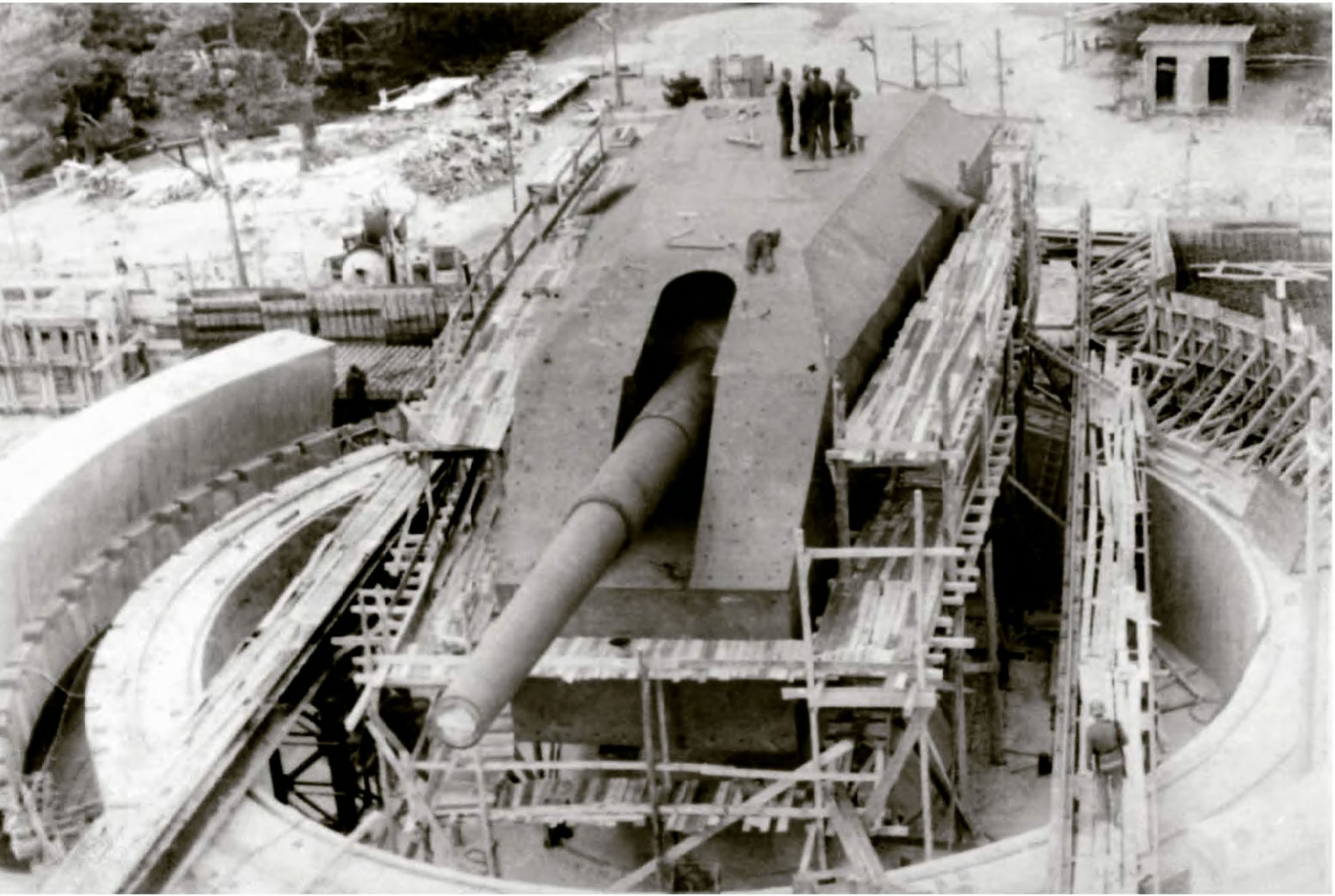
wychowawca Anna Piotrowska-Buca